

Firma Advance Acoustic ma swój styl, może nie odkrywczy, ale rozpoznawalny i konsekwentny. Przednia ścianka jest podzielona na część środkową, srebrną, i dwie czarne po bokach. Nie inaczej wygląda to w najnowszym produkcie. Przetwornik MDX-600 został pokazany po raz pierwszy podczas wystawy IFA 2011 i zdobył sobie sympatię przede wszystkim ze względu na wyjątkową funkcjonalność: mnóstwo wejść i wyjść w najróżniejszych formatach, a także filtr cyfrowy przeznaczony do „wzbogacenia” dźwięku formatów stratnych, takich jak AAC i mp3.



Urządzenie jest bardzo niskie (7 cm z nóżkami), szerokość i głębokość są standardowe. Na srebrnej części aluminiowej ścianki przedniej umieszczono wszystkie przyciski i diody (a jest ich sporo), na czarnym fragmencie jest tylko jedno gniazdo – USB typu A (płaskie).

Patrząc od lewej strony, zobaczymy za mechanicznym wyłącznikiem sieciowym przycisk „Direct Path”, a obok „Process”. Pierwszemu towarzyszy jedna dioda, drugiemu – cztery oznaczone A, B, C, D. Z opisu wynika, że przeznaczone są do kompensacji braków dźwięku z plików mp3. Wpływają na: A – bas, B – przestrzeń, C – trójwymiarowość i D – detaliczność. Funkcję tę można też kompletnie wyłączyć.

Na środku umieszczono diody wskazujące częstotliwość próbkowania sygnału wejściowego (jest też 88,2 kHz). Po prawej stronie mamy trzy przyciski z diodami, którymi przełączamy wejścia. Co ciekawe, wejścia podzielono na trzy grupy – koaksjalne (x 3), optyczne (x 3) oraz AES/EBU wraz z USB.

Mamy więc z tyłu gniazd co niemiara. Zbalansowane wyjścia analogowe, liniowe XLR, niezbalansowane RCA, trzy wejścia koaksjalne RCA, trzy optyczne TOSLINK i jedno USB typu B (kwadrato-we). Są też dwa wyjścia – RCA i TOSLINK.

Wnętrze urządzenia na tym tle trochę zaskakuje – oczekujemy rozbuchanego układu, a tutaj tylko jedna mała płytka, choć spory transformator toroidalny obok.

Na wejściu USB widać układ Burr Browna PCM2903 – to interfejs USB zintegrowany z przetwornikiem C/A. Został wprowadzony do sprzedaży w 2002 roku, więc ma swoje ograniczenia – górna częstotliwość próbkowania to 48 kHz, a długość słowa 16 bitów. Szkoda, że nie zastosowano któregoś z nowszych układów 24/96. Po wybraniu wejścia sygnał trafia do transformatora dopasowującego impedancję, a następnie do odbiornika cyfrowego Cirrus Logic CS8416 (takiego samego jak w Xindaku DAC9), akceptującego sygnały do 24/192. Obok znajduje się jeszcze nadajnik cyfrowy obsługujący wyjścia optyczne i elektryczne S/PDIF. Kość Yamaha YSS951 to programowalny układ LSI, najwyraźniej prowadzone są w nim operacje, o których mówiliśmy na wstępie (wybieramy jeden z czterech filtrów).

Advance Acoustic MDX-600



Wskaźnik zastosowanego filtra cyfrowego – cecha już bardziej zaawansowanych przetworników.

BRZMIENIE

Otwarty, konturowy, dość duży dźwięk – jego elementarne właściwości wydają się być na początku sprzeczne. Dźwięk obszerny, a jednocześnie nie do końca nasyczony, scena dźwiękowa niespecjalnie głęboka, a fantastycznie słychać pogłosy...

Zwraca uwagę świetnie prowadzony, bardzo niski i mocny bas. Nie jest przesadzony, ale ma potężnego kopa. MDX-600 „wczuwa” się przy tym w naturę nagrania, różnicując bas z natury miękki i twardy. To szczególna umiejętność, bo zwykle mamy jakąś homogenizację, częściej rozmycie. Taki charakter dołu pasma powoduje, że dźwięk wydaje się duży, pełny – ale sama średnica jest już dość lekka, a góra znowu mocna. Z niektórymi nagraniami może być nieco jazgotliwie – szczególnie ze starszymi, w których nie przejmowano się wysokimi tonami. Dlatego wskazałbym na wzmacniacze lampowe jako na te, które ładnie to skorygują i zharmonizują.

MDX-600 – to jeden z najbardziej wszechstronnych przetworników na rynku.



Wyjścia analogowe są nie tylko niezbalansowane, ale także zbalansowane (na gniazdach XLR).

MDX-600 to urządzenie grające bardzo dynamicznie. W „analizie” oferujące przede wszystkim świetnie wyeksponowany bas. Góra jest też mocna, lecz już nie tak szlachetna, a środek pozostaje delikatny, w cieniu skrajów pasma. Brzmienie jest więc modyfikowane, trudno mu przypisać wyrafinowanie i neutralność, lecz jako kompozycja ma swój sens. No i jest jeszcze ponadprzeciętna funkcjonalność niedrogiego przecież przetwornika – nie ma się czego czepiać!

MDX-600

CENA: 1890 ZŁ

DYSTRYBUTOR: BEST AUDIO
www.bestaudio.pl

WYKONANIE

Efektowna obudowa, dobre elementy, przyzwoity zasilacz – wygląda na droższy.

FUNKCJONALNOŚĆ

Znakomita: 9 wejść, 2 wyjścia cyfrowe i 2 pary wyjść analogowych.

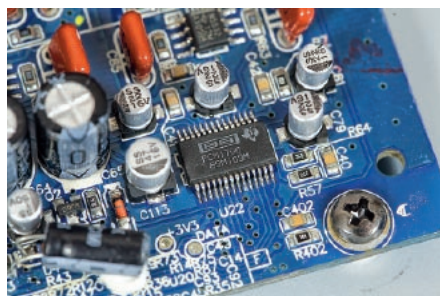
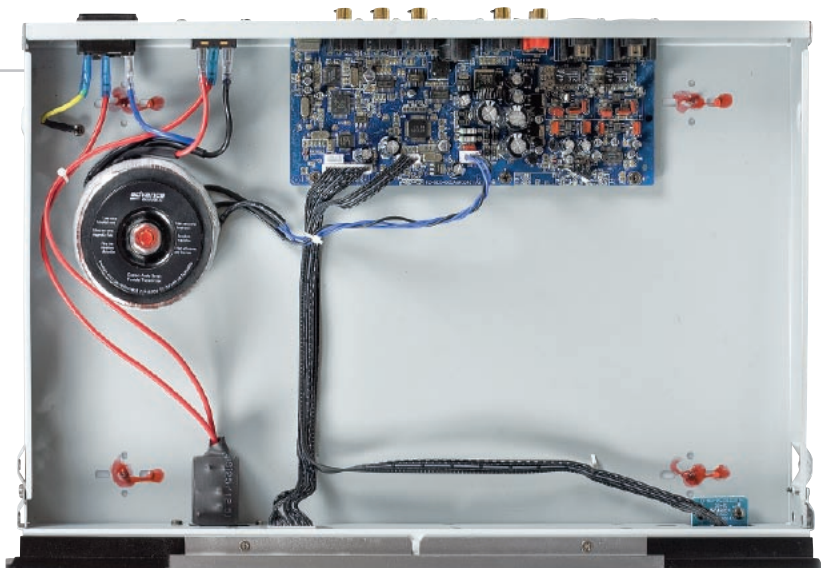
BRZMIENIE

Z mocnym dołem i górą, otwarte i dynamiczne.

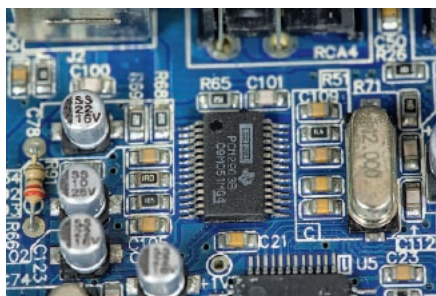


Sercem przetwornika C/A jest Texas Instruments (dawniej Burr Brown) PCM1976 (24/192). Warto wspomnieć, że takie same układy, tyle że dwa na kanał, pracują w odtwarzaczu Accuphase DP-400. Wychodzi z niego sygnał zbalansowany i w takiej formie prowadzony jest aż do wyjść. W układzie widać ładne kondensatory polipropylenowe, oporniki są już jednak montowane w technice SMD. Wydaje się, że wyjście sprzęgane jest nie przez DC-serwo, a przez kondensatory. Być może dlatego impedancja wyjściowa (podawana przez producenta) jest stosunkowo wysoka – to 10 k Ω . Warto więc zwrócić uwagę, z czym MDX będzie współpracować. Jeśli urządzenie ma impedancję wyjściową 10 k Ω , to minimalna impedancja wejściowa wzmacniacza powinna wynosić 100 k Ω .

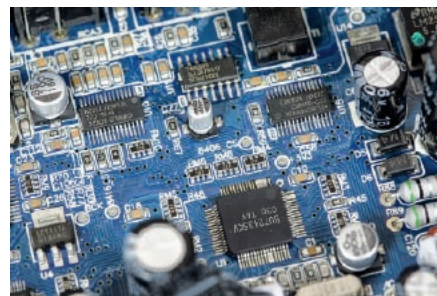
Mała płytka i transformator – reszta obudowy pusta. „Oszustwo”? Duże powierzchnie frontu i tyłu jednak się przydały, a regularne wymiary będą pasować do innych urządzeń AA.



Przetwornik C/A Texas Instruments (dawniej Burr-Brown) PCM1796, przyjmuje sygnały PCM do 24/192 oraz DSD.



Ciekawa część cyfrowa, ze starym układem scalonym konwertera USB; obok kość Yamahy, w której zaprogramowano filtry cyfrowe.



Cirrus Logic CS8406 – to transmitter cyfrowy, pozwalający zamienić sygnał AES/EBU na S/PDIF, dlatego przetwornik AA może też pracować jako konwerter sygnałów cyfrowych.

— R E K L A M A —